

Sygn. akt I ACa 46/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał (spr.) SSA Artur Kowalewski
Protokolant:	St. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko A. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 października 2015 roku, sygn. akt VIII GC 203/15

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

***SSA D. Rystał SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski***

Sygn. akt I ACa 46/16

## UZASADNIENIE

Powód J. W. wniósł pozew o zapłatę od pozwanej A. D. kwoty 111.857 złotych 94 grosze z ustawowymi odsetkami oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony łączyła umowa, w ramach której pozwana zleciła powodowi wykonanie prac antykorozyjnych i malarskich dla konstrukcji wieży wsporczej. Po zakończeniu obmiarów okazało się, że prace zostały wykonane na powierzchni większej niż objęta umową. Powód domaga się w pozwie zapłaty wynagrodzenia za prace na powierzchni stanowiącej nadmetraż.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania podnosząc, że zawarta umowa przewidywała ryczałtowe wynagrodzenie za wykonanie kompleksowej usługi. Do zmiany warunków umowy nie doszło, skoro wynagrodzenie było ryczałtowe, to ryzyko powstania straty związanej z nieprzewidywanym wzrostem rozmiaru prac czy też z wzrostem kosztów prac obciąża przyjmującego zamówienie.

Wyrokiem z dnia 28 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda J. W. na rzecz pozwanej A. D. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku ogłoszonym ustnie w oparciu o treść przepisu z art. 328 § 1<sup>1</sup> k.p.c. Sąd I instancji wskazał na następujący stan faktyczny.

A. D. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). W 2013 roku zawarła umowę, w ramach której zobowiązała się wykonać prace polegające na malowaniu i wykonaniu prac antykorozyjnych konstrukcji wieży wspanoczej w P.. W zleceniu wskazana została powierzchnia konstrukcji, która miała być przedmiotem prac. Wynagrodzenie określone zostało ryczałtowo. Przed zawarciem umowy A. D. nie podjęła czynności sprawdzających, czy wskazana w zleceniu powierzchnia konstrukcji wieży wspanoczej, która miała być objęta usługą, odpowiada rzeczywistości. Prace te A. D. postanowiła zlecić podwykonawcy J. W. - przedsiębiorcy działającemu pod firmą (...) J. W.. Przedstawicielem A. D. przy negocjowaniu umowy z J. W. był jej dyrektor techniczny R. J.. J. W. złożył ofertę na wykonanie prac antykorozyjnych i malarskich dla konstrukcji wieży wspanoczej na terenie zakładów (...) w P.. W ofercie wskazano, że zakres prac obejmuje:

- czyszczenie ścierno-strumieniowe konstrukcji wieży, klatki schodowej, rozprężacza i rury zaworu bezpieczeństwa,
- antykorozyję konstrukcji wieży klatki schodowej, reaktora, rozprężacza oraz rury zaworu bezpieczeństwa zestawem farb (...) około 1.650 metrów kwadratowych,
- antykorozyję belek w rejonie zaworu wlotowego reaktora - około 100 metrów kwadratowych,
- antykorozyję powierzchni zewnętrznych reaktora z użyciem farb dostarczonych przez zamawiającego.

Cena robocizny wraz z zestawem malarskich wynosi ryczałtem 110.000 złotych netto plus VAT. Termin wykonania prac - 60 dni od chwili wejścia na budowę, termin płatności - 30 dni od wystawienia faktury.

W dniu 3 września 2013 roku udzielone zostało pisemne zlecenie przez A. D. J. W.. W zleceniu wskazano, że firma (...) zleca do wykonania prace antykorozyjne konstrukcji stalowych wieży wraz z urządzeniami towarzyszącymi w Zakładach (...) w P.. Zakres prac obejmuje:

1. czyszczenie strumieniowo-ściernie konstrukcji wieży, konstrukcji klatki schodowej, reaktora, rozprężacza oraz rury zaworu bezpieczeństwa - około 1.650 metrów kwadratowych.
2. Antykorozyję konstrukcji belek w rejonie zaworu wlotowego reaktora - 100 metrów kwadratowych.
3. Antykorozyję powierzchni zewnętrznych reaktora - 220 metrów kwadratowych. Cena za wykonanie usługi kompleksowej: 110.000 złotych plus VAT,

Termin realizacji : 45 dni od daty otrzymania zlecenia.

Płatność: na podstawie jednej faktury wystawionej po wykonaniu zadania, termin płatności 30 dni.

J. W. przyjął zlecenie udzielone przez A. D. i przystąpił do wykonywania zlecenia. Podczas wykonywania prac przedstawicielem A. D. był dyrektor techniczny R. J.. J. W. w czasie wykonywania prac po ilości zużytego materiału stwierdził, że wskazany w zleceniu metraż nie odpowiada rzeczywistości. J. W. zlecił inżynierowi budownictwa dokonanie obmiaru całej konstrukcji. Wynik obmiaru wskazał, że objęta zleceniem powierzchnia wieży wspanoczej

obejmuje nie 1970 metrów kwadratowych – jak wskazano w zleceniu – ale 3.598,92 metra kwadratowego, a więc jak wyliczył J. W. o 1.628,92 metra kwadratowego więcej niż powierzchnia wskazana w zleceniu. J. W. poinformował o tym R. J.. R. J. nalegał, aby mimo tego prace przy całej instrukcji zostały zakończone w terminie. J. W. wykonał całość prac obejmującą malowanie i wykonanie prac antykorozyjnych konstrukcji wieży wsporczej w P. oraz urządzeń towarzyszących. W dniu 23 października 2013r roku J. W. wystawił fakturę VAT na umówioną kwotę 110.000 złotych netto plus VAT za prace antykorozyjne i malarskie wieży. Faktura została przyjęta i podpisana przez przedstawiciela A. D..

W tym samym dniu, to jest 23 października 2013 roku J. W. sporządził na komputerze dokument zatytułowany "Protokół zdawczo-odbiorczy częściowy" dotyczący przekazania odbioru dzieła polegającego na pracach antykorozyjnych i konstrukcji stalowych wieży wraz z urządzeniami towarzyszącymi. W protokole zamieszczona została UWAGA o treści: "W wyniku obmiarów końcowych zakres wykonania prac jest znacznie większy niż przewidziano w zleceniu z dnia 3 września 2013 roku. Strony ustaliły na podstawie zlecenia kwotę 110.000 złotych netto za 1.970 metrów kwadratowych, więc 55,83 złote netto za jeden metr kwadratowy wraz z materiałem. Po zakończeniu obmiaru wielkość wykonanych prac antykorozyjnych i malarskich wynosi 3.598,92 metra kwadratowego, więc 1.628,92 metra kwadratowego więcej niż zakładano. Strony ustaliły, iż należność za nadmetraż wykonanych prac zostanie uwzględniony osobnym protokołem końcowym po ustaleniu należności za wykonane prace powyżej 1.970 metrów kwadratowych. Na kwotę nadmetrażu składać się będzie ilość zużytego materiału i wykonanych prac." W protokole zapisano również, że zamawiającemu przedstawiono dzieło, zamawiający postanawia przyjąć dzieło bez zastrzeżeń, wypłacić 100 % wynagrodzenia przewidzianego w umowie.

Zapis dokonany w protokole jako UWAGA J. W. rozumiał w ten sposób, że po podpisaniu protokołu, który był protokołem częściowym, zostanie podpisany przez strony kolejny protokół - protokół końcowy. J. W. planował, że w ramach czynności związanej z podpisywaniem protokołu końcowego strony ustalą zgodnie z postanowieniami protokołu częściowego kwotę wynagrodzenia za nadmetraż. J. W. był gotów zgodzić się, aby wynagrodzenie za nadmetraż wyrażało się nawet niższą kwotą w przeliczeniu na jeden metr kwadratowy niż wynagrodzenie za prace podstawowe. Sporządzony wraz z UWAGĄ protokół J. W. przesłał do A. D.. A. D. podpisała protokół po rozmowie z J. W., który zastrzegł, że innego protokołu niż protokół z UWAGĄ nie podpisze. A. D. aby rozliczyć się ze swoim zleceniodawcą potrzebowała dokumentu w postaci protokołu odbioru robót z podwykonawcą, dlatego podpisała protokół z UWAGĄ, uważała jednak, że ta UWAGA nie zmienia treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, który rozumiała w ten sposób, że umowa przewiduje wynagrodzenie ryczałtowe za całość prac przy malowaniu konstrukcji. Należność za fakturę wystawioną w dniu 23 października 2013 roku A. D. zapłaciła w ratach po terminie, częściowo po wydaniu nakazu zapłaty przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie obejmującego część niezapłaconego wynagrodzenia z faktury.

Po podpisaniu „Protokołu zdawczo-odbiorczego częściowego” J. W. próbował skontaktować się z R. J. w celu podpisania protokołu końcowego i ustalenia ostatecznego wynagrodzenia za nadmetraż, co jednak się nie udało. Nie było kontaktu z R. J. ani innym przedstawicielem A. D.. Dlatego J. W. wystawił fakturę pro forma numer (...) z dnia 30 grudnia 2014 roku. W fakturze wskazano, że została wystawiona za prace dodatkowe za nadmetraż dotyczące zlecenia z dnia 9 września 2013 roku wynikające z protokołu odbioru z dnia 21 października 2013 roku. Wskazano, że ilość wykonanych prac to 1.628,92 metra kwadratowego, a wartość faktury pro forma brutto wynosi 11.857 złotych 94 grosze. W dniu 24 lutego 2015 roku pełnomocnik J. W. zwrócił się do A. D. z wezwaniem do zapłaty należności z faktury pro forma w wysokości 111.857 złotych i 94 grosze.

W piśmie z dnia 23 marca 2015 roku pełnomocnik A. D. odpowiedział na wezwanie do zapłaty wskazując, że prace, które wykonał J. W. nastąpiły w wyniku zawarcia umowy obejmującej wynagrodzenie ryczałtowe, za które została wystawiona faktura i które zostało w całości opłacone. W piśmie podkreślono, że J. W. nie otrzymał nigdy zgody od A. D. na podwyższenie wynagrodzenia ponad kwotę umówionego ryczałtu, tym samym roszczenie zapłaty wynagrodzenia wyższego niż umówiony ryczałt jest nieuzasadnione.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że strony zawarły umowę o dzieło, której treść została określona w pisemnym zleceniu z dnia 3 września 2013 roku. W zleceniu tym określono przedmiot umowy: malowanie i prace antykorozyjne konstrukcji stalowych wieży wraz z urządzeniami towarzyszącymi w Zakładach (...) w P.. Wynagrodzenie zostało określone ryczałtowo. Powierzchnia konstrukcji wieży nie została w zleceniu dokładnie określona, posłużono się zwrotem "około" - dokładniej około 1.650 metrów kwadratowych. Precyzyjnie określono powierzchnię urządzeń towarzyszących: konstrukcji belek -100 metrów kwadratowych oraz powierzchni zewnętrznej reaktora - 220 metrów kwadratowych. Powód nie domaga się zapłaty wynagrodzenia za wykonanie tej umowy, wynagrodzenie to zostało bowiem zapłacone w całości. Domaga się natomiast zapłaty kwoty, którą powód uważa za wynagrodzenie za prace dodatkowe określane przez powoda, jako „nadmetraż”.

W ocenie Sądu I instancji, z twierdzeń przedstawionych przez powoda w pozwie oraz z zeznań powoda złożonych na rozprawie wynika, że swoje roszczenie wobec pozwanej wywodzi on z porozumienia, jakie zostało dokonane w ramach „Protokołu zdawczo-odbiorczego częściowego”. W protokole tym strony postanowiły, że wysokość wynagrodzenia za „nadmetraż” zostanie ustalona w wyniku rozmów stron, jakie będą miały miejsce w przyszłości, a dokładniej przy podpisaniu protokołu końcowego. Do takich rozmów oraz do podpisania protokołu końcowego nie doszło, powód więc uznał, że sam wyliczył wysokość wynagrodzenia za „nadmetraż”. Z wyjaśnień powoda złożonych na rozprawie wynika, że uczynił to w ten sposób, iż kwotę ryczałtowego wynagrodzenia z umowy podzielił przez sumę powierzchni wieży oraz urządzeń towarzyszących wskazanych w umowie, uzyskując w ten sposób stawkę wynagrodzenia za wykonanie 1 metra kwadratowego powierzchni objętej umową podstawową. Stawka ta wyniosła 55,83 złote za jeden metr kwadratowy. Stawkę tę powód pomnożył przez powierzchnię „nadmetrażu”, którą wyliczył na jego zlecenie inżynier budowlany w czasie wykonywania umowy. „Nadmetraż” wyniósł 1.628,92 metry kwadratowe. Sąd I instancji zauważył przy tym, że powód żadnego dowodu potwierdzającego prawidłowość tych obmiarów nie przedłożył.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że obrona pozwanej opiera się na założeniu, że wynagrodzenie zostało przez stronę określone jako ryczałtowe, tym samym nie ma podstaw, aby prace określone przez powoda jako „nadmetraż” objęte były osobnym wynagrodzeniem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie ma wątpliwości co do tego, że umowa dotyczyła całej wieży oraz wymienionych w umowie urządzeń towarzyszących reaktora i belek w rejonie zaworu wylotowego reaktora. Powierzchnia wieży nie została określona dokładnie, zleceniodawca posłużył się słowem "około". Wbrew twierdzeniom powoda umowa nie przewidywała stawki za 1 metr kwadratowy powierzchni. Zarówno pisemne zlecenie, jak i poprzedzająca je oferta powoda wskazywały wynagrodzenie ryczałtowe 110.000 złotych plus VAT. Sąd Okręgowy uznał przy tym, że w tym kontekście uzasadnione jest stanowisko pozwanej, powód związany jest treścią łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, a treść ta została tak ukształtowana, że za kwotę 110.000 złotych plus VAT powód miał pomalować całą wieżę i urządzenia towarzyszące. Umowa, nie ustalała wynagrodzenia w zależności od 1 metra kwadratowego powierzchni, co więcej nawet tej powierzchni dokładnie nie określała, o czym świadczy użyte słowo "około". W tych okolicznościach przyjąć trzeba, że nawet jeżeli wystąpił „nadmetraż”, na który powołuje się powód, to prace przy malowaniu powierzchni obejmującej nadmetraż w rozumieniu powoda nie były pracami dodatkowymi i nie należy się za nie dodatkowe wynagrodzenie.

W ocenie Sądu I instancji, powyższe uzasadnia oddalenie powództwa w całości. Z uwagi na to, że powód w niniejszym procesie odwołuje się do protokołu częściowego Sąd ten dodatkowo dokonał oceny prawnej opisanych w tym dokumencie postanowień. Wskazał, że okoliczności, w jakich został sporządzony i podpisany przez pozwaną protokół częściowy nie pozwalają przyjąć, że pozwana złożyła oświadczenie woli zmierzające do przyjęcia odpowiedzialności prawnej za jakikolwiek „nadmetraż”. Pozwana wyjaśniła, że podpisała protokół z UWAGĄ pod przymusem, a okoliczności, w jakich został sporządzony protokół potwierdzają wiarygodność jej zeznań. Tym samym nie można przyjąć, że doszło do zawarcia ważnej umowy, w ramach której pozwana zgodziłaby się zapłacić za „nadmetraż”.

Ponadto, Sąd Okręgowy rozważył, w jaki sposób wynagrodzenie za ewentualne prace dodatkowe zostało w UWADZE do protokołu określone. Treść uwagi do protokołu wskazuje na to, że nie doszło do ustalenia wysokości wynagrodzenia za nadmetraż jako wynagrodzenia ryczałtowego. Strony nie określiły również dodatkowego wynagrodzenia przez

wskazanie podstaw do jego ustalenia, ten sposób określenia wynagrodzenia odwołuje się bowiem do wartości z cenników, z danych statystycznych dotyczących cen i kosztów oraz innych tym podobnych danych. Nie doszło również do porozumienia tej treści, że za prace dodatkowe powodowi będzie należało się zwykle wynagrodzenie. Sam powód zaprzeczył temu, że przyjęto takie rozwiązanie, zeznał bowiem na rozprawie, że wynagrodzenie miało być dopiero ustalone, a powód był gotów ustalić je w stawce niższej niż wynagrodzenie za prace podstawowe. W porozumieniu nie ma mowy o wynagrodzeniu zwykłym, a więc dotychczas stosowanym przez strony. Można natomiast przyjąć, że UWAGA stanowi porozumienie, w ramach którego strony ustaliły, że wynagrodzenie za „nadmetraż” będzie odpowiadało uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie, tak jak reguluje to zdanie ostatnie art. 628 § 1 k.c. Świadczy o tym ostatnie zdanie na stronie pierwszej protokołu, gdzie jest mowa o tym, że: „na kwotę nadmetrażu składać się będzie ilość zużytego materiału i wykonanych prac”. Przy takim rozumieniu postanowień zamieszczonych w UWADZE do protokołu Sąd Okręgowy przyjął, że ewentualne wynagrodzenie za prace dodatkowe zgodnie z ustaleniami stron powinno być ustalone w wysokości uwzględniającej ilość zużytego materiału oraz nakład pracy, co potocznie określa się, jako robociznę. Tylko tak określone wynagrodzenie może być uznane za roszczenie powoda, którego źródłem jest porozumienie stron zamieszczone w UWADZE do protokołu.

W tym stanie rzeczy nawet gdyby przyjąć, że UWAGA do protokołu obejmuje porozumienie stron, w ramach którego pozwana zgodziłaby się zapłacić wynagrodzenie za prace dodatkowe, to powództwo podlega oddaleniu z uwagi na to, że powód nie udowodnił wysokości swojego roszczenia wyliczonego według zasad określonych w tym porozumieniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Koszty obejmują opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 złotych i koszty zastępstwa procesowego - 3.600 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył go w całości, zarzucając naruszenie:

- 1) art. 87 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwana podpisując protokół zdawczo-odbiorczy częściowy w dniu 21.10.2013 r. złożyła oświadczenie woli dotknięte wadą skutkującą nie zawarciem ważnej umowy;
- 2) art. 632 § 1 k.c. polegające na jego zastosowaniu wobec braku przesłanek i przyjęciu, że wynagrodzenie ryczałtowe wskazane w zleceniu (...) z dnia 03.09.2013 r. obejmuje także wynagrodzenie za nadmetraż wskazany w protokole zdawczo-odbiorczym częściowym z dnia 21.10.2013 r.;
- 3) art. 628 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że powód i pozwana nie określili podstaw do ustalenia wynagrodzenia za nadmetraż wskazany w protokole zdawczo-odbiorczym częściowym z dnia 21.10.2013 r.
- 4) art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego zbadania materiału dowodowego, pomimo iż Sąd Okręgowy zobowiązany był do wszechstronnego i kompleksowego zbadania i zweryfikowania całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak również rozstrzygnięcia wszystkich istotnych i mających dla sprawy wątpliwości, które to naruszenia doprowadziły bezpośrednio do błędnej oceny stanu faktycznego oraz do orzekania przez sąd w oparciu o błędne i niepełne ustalenia faktyczne.

W oparciu o powyższe zarzuty na podstawie art. 368 § 1 pkt. 5 k.p.c. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasadzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 111.857,94 PLN wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.02.2015 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyte ustalenie stanu faktycznego sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego

rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe też zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

W odniesieniu do wywiezionej apelacji należało uznać, że całkowicie niezasadny okazał się zarzut naruszenia przepisu postępowania, w postaci art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym - jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W niniejszej sprawie sformułowanie przez apelującego zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 k.p.c. nie spełnia powyższego wymogu. Postawiony zarzut ma jedynie polemiczny charakter. Powód próbuje przekonać, że jego twierdzenia o dokonanych z pozwaną ustaleniach, poparte przedstawionymi przez niego dowodami powinny być uznane za wiarygodne i stanowić podstawę rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego w żaden sposób nie uchybia jednak dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd musiał dokonać oceny zaferowanych przez strony dowodów, które przedstawiały tylko pozornie przeciwstawne wersje zdarzeń. Rolą sądu było zatem odkodowanie tej wersji, która w sposób najpełniejszy została wykazana dowodami, ocenionymi zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy wnikliwie i obszernie dokonał oceny poszczególnych dowodów. Omówił znaczenie, jakie miały dla wydanego rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniom powoda, nie wykazał on prawdziwości prezentowanej przez siebie wersji, zgodnie z którą brzmienie podpisanego „protokołu zdawczo – odbiorczego częściowego” z dnia 21 października

2013 r. wskazuje, że strony ustaliły podstawę określenia wynagrodzenia za nadmetraż prac w wysokości 55,83 PLN netto za 1 m<sup>2</sup>.

Takie stanowisko powoda nie znajduje potwierdzenia w samym literalnym brzmieniem zawartej przez strony umowy z dnia 3 września 2013 r., która przewidywała wynagrodzenie ryczałtowe za całość dokonanych prac antykorozyjnych konstrukcji stalowych oznaczonej wieży, bez wyliczenia wynagrodzenia za 1 m<sup>2</sup>.

W świetle art. 629 k.c. z wynagrodzeniem kosztorysowym mamy do czynienia jeżeli strony określiły wynagrodzenie na podstawie zestawienia planowanych prac i przewidywanych kosztów. Tymczasem, strony nie uzależniły wynagrodzenia za realizację przedmiotu umowy od powyższych wartości. Wskazały cenę za „wykonanie usługi kompleksowej”. Przymiotnik „kompleksowy” zgodnie z wielkim słownikiem poprawnej polszczyzny PWN, pod redakcją Andrzeja Markowskiego (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007), oznacza tworzący zwartą całość, a zgodnie ze słownikiem języka polskiego PWN (<http://sjp.pwn.pl>) oznacza tworzący zwartą całość elementów lub zagadnień, a nie tylko ich fragment. W tych okolicznościach chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 632 § 1 k.c. zgodnie z którym w przypadku określenia w umowie wynagrodzenia ryczałtowego przyjmującemu zamówienie nie przysługuje prawo do żądania podwyższenia wynagrodzenia bez względu na to, czy w czasie zawarcia umowy istniała możliwość przewidzenia rozmiaru lub kosztów prac.

Co więcej, przedmiotowe twierdzenia powoda nie znajdują też swojego potwierdzenia w podpisanym przez strony, a tak bardzo eksponowanym przez skarżącego protokole.

Wspomniane w protokole wynagrodzenie w wysokości 55, 83 zł za 1m<sup>2</sup> odnosi się do rozliczenia samodzielnie dokonanego przez powoda, sprowadzającego się do podzielenia 1970 m<sup>2</sup> przez kwotę 110.000 złotych, wskazanych w umowie z dnia 3 września 2013 r. Należy przy tym zauważyć, że powód wyliczył wskazane wynagrodzenie zakładając, że powierzchnia konstrukcji jest dokładnie taka, jak wskazano w umowie, pomimo, że w umowie wskazano na jedynie przybliżoną powierzchnię konstrukcji przedmiotowej wieży, o czym świadczy sformułowanie „około” przy wyszczególnionym metrażu konstrukcji wieży. Skarżący nie wykazał przy tym jaką faktycznie powierzchnię ma konstrukcja przedmiotowej wieży. Nie załączył do akt sprawy obmiaru całej konstrukcji, którą na jego zlecenie miał sporządzać inżynier budownictwa, nie wnosił też o dopuszczenie dowodu z jego zeznań.

Jednakże nawet przyjmując tak jak chce powód, że strony porozumiały się, iż w umowie z dnia 3 września 2013 r. odniesiono się jedynie co do konserwacji części wieży, a w protokole z dnia 21 października 2013 r. strony rozgraniczyły prace podstawowe od nadmetrażu - to i tak uznać należało, że roszczenie powoda o wynagrodzenie za tzw. nadmetraż nie zostało wykazane. Pozwana wskazywała bowiem w toku postępowania, że żadne obmiary nie były dokonywane, a powyższy protokół podpisała wobec zastrzeżenia powoda, że podpisze on tylko protokół w przygotowanej przez siebie wersji, z naniesioną na niego uwagą, dotyczącą wyliczeń i wynagrodzenia za nadmetraż.

Analiza zapisów tego protokołu zdaniem Sądu Apelacyjnego potwierdza twierdzenia pozwanej, że miał on dla niej tylko i wyłącznie znaczenie potwierdzenia wykonania umowy z dnia 3 września 2013 r.

Sąd I instancji nie zastosował przy tym przepisu z art. 87 k.c., a jedynie wskazał, że okoliczności, w jakich został sporządzony i podpisany przez pozwaną protokół częściowy nie pozwalają przyjąć, że pozwana złożyła oświadczenie woli zmierzające do przyjęcia odpowiedzialności prawnej za jakikolwiek „nadmetraż”.

Podniósł też, że pozwana wyjaśniła, że podpisała protokół z uwagą pod przymusem, a okoliczności, w jakich został sporządzony protokół potwierdzają wiarygodność jej zeznań i tym samym nie można przyjąć, że doszło do zawarcia ważnej umowy, w ramach której pozwana zgodziłaby się zapłacić za „nadmetraż”.

Z tego względu zarzut naruszenia art. 87 k.c. okazał się chybiony.

Z treści samego protokołu nie można wywieść faktycznej wielkości całej konstrukcji wieży. Nie należy również treści wspomnianego protokołu traktować jako przyznanie przez pozwaną okoliczności tam zawartych (art. 229 k.p.c.).

W świetle wskazanego przepisu, nie wymagają dowodu tylko fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną. Tymczasem, w toku niniejszego postępowania pozwana zaprzeczyła wielkości metrażu całej konstrukcji wieży, którą oznaczył powód na 3598,92 m<sup>2</sup>. Pozwana wskazała w treści odpowiedzi na pozew, że zaprzecza wszystkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom strony przeciwnej. Wobec tego niezrozumiale jest stanowisko powoda, który wywodząc roszczenie o wynagrodzenie dodatkowe za tzw. „nadmetraż” wykonanych prac nie wykazał w pierwszym rzędzie wielkości wykonanych rzekomo prac dodatkowych, do czego był zobowiązany w świetle art. 6 k.c.

Istotne w niniejszej sprawie jest również to, iż w świetle podpisanego przez strony protokołu ewentualna należność za nadmetraż wykonanych prac miała dopiero zostać uwzględniona osobnym protokołem końcowym dopiero po jej ustaleniu. Przy czym ostatnie zdanie na stronie pierwszej protokołu, wskazuje, że: „na kwotę nadmetrażu składać się będzie ilość zużytego materiału i wykonanych prac” (k.14). Słusznie zatem uznał Sąd I instancji, że powód w niniejszym procesie nie dochodził tak rozumianego wynagrodzenia.

Powód nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej w powyższym w zakresie, w szczególności nie wnosił o powołanie dowodu z opinii biegłego.

Wbrew postanowieniom zawartym w uwadze do protokołu powód wyliczył bowiem dochodzone pozewm wynagrodzenie abstrahując od ilości zużytego materiału i wartości robocizny, zamiast tego odniósł się do poprzedniego wynagrodzenia, które wyliczył samodzielnie w odniesieniu do 1m<sup>2</sup> na podstawie umowy o prace podstawowe zakładając, że powierzchnia malowanej konstrukcji jest dokładnie taka, jak wskazano w umowie. Co więcej, samodzielnie przyjął wielkość prac dodatkowych, która nie została w żaden sposób wykazana, o czym była mowa powyżej. W takich okolicznościach wywiedziona apelacja nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w postulowanym kierunku. Skarżący zupełnie pomija w wywiedzionym środku odwoławczym okoliczność wskazania w treści protokołu z dnia 21 października 2013 r., że na kwotę nadmetrażu składać się miała ilość zużytego materiału i wykonanych prac.

Tymczasem, jak słusznie wskazał Sąd I instancji ( a do czego się powód w żaden sposób nie ustosunkował) nawet gdyby przyjąć, że uwaga do protokołu obejmuje porozumienie stron, w ramach którego pozwana zgodziłaby się zapłacić wynagrodzenie za prace dodatkowe, to powództwo podlega oddaleniu z uwagi na to, że powód nie udowodnił wysokości swojego roszczenia wyliczonego według zasad określonych w tym porozumieniu. W toku postępowania powód przedstawił tylko swoje twierdzenia o tym, że metraż wieży jest o 1628,92 m<sup>2</sup> większy niż pierwotnie zakładany. Nie było również aktywności powoda co do tzw. „roboczogodzin” potrzebnych do wykonania zlecenia.

Skarżący podniósł też w swojej apelacji, że dokonał ustnych ustaleń z przedstawicielem pozwanej, iż pozostała powierzchnia zostanie potraktowana jako prace dodatkowe i zostanie to uwzględnione w protokole.

Jednakże również i powyższe jego twierdzenia okazały się gołosłowne, powód nie wskazał nawet środków dowodowych, które by przemawiały za zasadnością tych twierdzeń, takich jak chociażby dowód z zeznań w charakterze świadka P. J., o którym wspominał podczas swoich zeznań.

Wobec powyższego za niezasadne należało uznać twierdzenia skarżącego, że uwzględnienie osobnym protokołem końcowym sprowadza się do dokonania przeliczenia wskazanego wynagrodzenia za 1 m<sup>2</sup> z powierzchnią nadmetrażu i ewentualnego udzielenia rabatu, gdyby pozwana podjęła kontakt z powodem., a wobec unikania przez pozwaną kontaktu z powodem w pełni uzasadnione jest przyjęcie wynagrodzenia w kwocie 111.857,94 PLN brutto, stanowiącej iloczyn kwoty 55,83 PLN netto i powierzchni 1628,92 m<sup>2</sup>, powiększonej o podatek VAT.

Dlatego też również zarzut naruszenia art. 628 § 1 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

W tych okolicznościach, apelacja wywiedziona przez powoda okazała się w całości nieuzasadniona i na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona.



Powód, jako strona przegrywająca spór, na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. powinien zwrócić pozwanemu kwotę 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA D. Rystał SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski